

Ks. Kacper Radzki\*

## WSTYD JAKO SPOŁECZNE NARZĘDZIE KARANIA NIEDOSTOSOWANYCH SPOŁECZNIE I ICH MOTYWACJA DO ZMIANY W CZASACH ANTROPOCENU

SHAME AS A SOCIAL TOOL FOR PUNISHING  
SOCIALLY MALADJUSTED INDIVIDUALS AND THEIR MOTIVATION  
FOR CHANGE IN THE AGE OF THE ANTHROPOCENE

**Abstract:** This article explores the role of shame as a social control tool in relation to socially maladjusted individuals in the Anthropocene era. It analyzes both the classical understanding of shame and guilt in resocialization processes and the limitations of shame as a punitive measure. New moral and ecological contexts characteristic of the Anthropocene lead to a redefinition of social norms and the emergence of phenomena such as collective shame, eco-shame, and eco-guilt. The author argues that while shame can serve a regulatory function, in its repressive form it more often results in stigmatization than in behavioral change. The article proposes integrating ecological and cultural responsibility into resocialization efforts as a path toward effective individual and collective transformation. The approach combines insights from sociology, the psychology of emotions, and environmental ethics.

**Keywords:** shame, resocialization, Anthropocene, social norms, moral responsibility.

Czym jest wstyd i czy może być rozumiany/stosowany jako kara? Czym jest poczucie winy? Czy karanie wstydem motywuje przestępców do zmiany? Resocjalizacja jako próba dokonania pozytywnej zmiany w przestępcach i spowodowania takiej zmiany ich zachowań, by odpowiadały one ogólnym normom społecznym<sup>1</sup> wciąż poszukuje sposobów, by nakłaniać niedostosowanych społecznie do odstępowania

---

\* Kacper Radzki – kapłan archidiecezji wrocławskiej, doktor, adiunkt katedry pedagogiki ogólnej Instytutu Filozofii Chrześcijańskiej i Nauk Społecznych Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-5431-5089>, e-mail: kacper.radzki@pwt.wroc.pl.

<sup>1</sup> Por. N. Goodman, *Wstęp do socjologii*, Poznań 2009.

od przestępczości. Warto pochylić się nad zagadnieniem wstydu, kary, poczucia winy i motywacji do zmiany w kontekście ponownej socjalizacji. Zagadnienia te są ostatnio żywe i leżą w szeroko rozumianym interesie społecznym. Przyjrzyjmy się im zatem.

Z historii wiemy, że nie mieli z tym problemów nasi przodkowie. Przez całe wieki średnie w Europie masowo stosowano wobec przestępców kary, w których poczucie wstydu pełniło pierwszoplanową funkcję wychowawczą. Wykorzystanie tego czynnika jest nieodłącznie związane ze średniowiecznym modelem wymierzania kar. Pręgież, kuna, gąsior, dyby – to tylko niektóre z wymyślnych sposobów zawstydzania. W obecnych przepisach wykorzystanie czynnika wstydu zawiera się przede wszystkim w podaniu wyroku do publicznej wiadomości w określony sposób. Celem tego środka karnego jest społeczne oddziaływanie skazania poprzez upublicznienie danych o sprawcy i jego czynie. Współcześnie mamy dość spory problem z drobną przestępczością, do wzrostu której przyczynia się anonimowość<sup>2</sup>. Skoro już w czasach średniowiecznych wiedziano, że karanie wstydem ma sens tylko wtedy, kiedy oglądający wiedzą, kto i za co został osądzony, może powrót do karania wstydem przez naznaczanie „klasy przestępczej” będzie skutecznym społecznym środkiem poprawy? Polski kodeks karny przewiduje np. publiczne prace społeczne jako wstydliwą karę za prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu<sup>3</sup>. Czy będzie to skuteczna metoda? Jeżeli tak, to kiedy?

W czasach antropocenu, kiedy ludzkość zaczęła odczuwać skutki własnej działalności w skali planetarnej, pojęcie społecznej odpowiedzialności nabrało nowego, globalnego wymiaru. Coraz częściej uznaje się, że działania przyczyniające się do degradacji środowiska, eksploatacji zasobów czy pogłębiania nierówności społecznych, mimo iż nie zawsze karalne prawnie, powinny być oceniane moralnie i społecznie. W tym kontekście powraca pytanie o użyteczność wstydu – czy może on pełnić funkcję społecznego hamulca także wobec tych, którzy niszczą wspólne dobro, jakim jest planeta?

W literaturze anglosaskiej pojawia się pojęcie *eco-shame* – ekologicznego wstydu związanego z indywidualnym udziałem w degradacji środowiska<sup>4</sup>. Jest to emocjonalna reakcja na własną konsumpcję, bierność lub styl życia nieadekwatny do wyzwań klimatycznych. W przeciwieństwie do wstydu karzącego, *eco-shame* pełni funkcję samoregulacyjną i motywującą – odwołuje się nie do zewnętrznej sankcji, lecz do wewnętrznego konfliktu wartości. Z kolei *eco-guilt*, czyli poczucie winy ekologicznej, odnosi się do działań szkodliwych dla środowiska

<sup>2</sup> Por. E. Wasilewski, *Od pręgierza do rejestru*, 2016, <<https://www.ebos.pl/artukul/1907-od-pregierza-do-rejestru.html>>.

<sup>3</sup> Por. *Napiętnowanie w miejscu zamieszkania najskuteczniejszą karą*, <<https://www.ebos.pl/artukul/1907-od-pregierza-do-rejestru.html>>.

<sup>4</sup> Por. G. Albrecht, *Chronic environmental change: Emerging „psychoterratic” syndromes* [w:] *Climate Change and Human Well-Being*, red. I. Weissbecker, Springer 2011.

podejmowanych mimo świadomości ich konsekwencji. Obie emocje mogą pobudzać do refleksji, zmiany stylu życia, zaangażowania społecznego, a także do przyjęcia odpowiedzialności zbiorowej w wymiarze etycznym i praktycznym<sup>5</sup>.

Wystąpienie przeciwko normom społecznym jest najczęściej przejawem niedostosowania społecznego. Zachowania takie społeczeństwo sankcjonuje i stara się im przeciwdziałać. Przekroczenie norm społecznych stanowi nadużycie i z punktu widzenia społeczności, a także osoby dokonującej przestępstwa jest czymś wstydliwym. Wstyd to

[...] stan emocjonalny wywołany świadomością niegodnego lub ośmieszającego zachowania się<sup>6</sup>.

W naukach społecznych, w tym także socjologii, zakłada się, że jest on emocją odgrywającą znaczącą rolę w rozwoju społecznym jednostki, a także mechanizmów samokontroli<sup>7</sup>. Możemy na tej podstawie przypuszczać, że doświadczenie wstydu będzie stanowić skuteczne przeżycie, by nakłonić przestępców do odstąpienia od procederu przekraczania norm społecznych. Czy jest tak na pewno? Ze wstydem ściśle związane jest poczucie winy. Ta ostatnia to

[...] stan emocjonalny wywołany przez świadomość przekroczenia norm moralnych<sup>8</sup>.

Na początku naszych rozważań musimy zatem jasno podkreślić, że istnieje podział na wstyd i winę. Wstyd dotyczy cechy lub właściwości osoby, zaś wina odnosi się do czynu. Z punktu widzenia wymiaru sprawiedliwości podział ten okazuje się pomocny, zwłaszcza w wykorzystaniu tych emocji w procesie resocjalizacji, gdyż nasz system sprawiedliwości opiera się na idei winy za konkretny akt<sup>9</sup>. Jak ma się w takim razie poczucie wstydu (które, jak zauważyliśmy, odnosi się do cech lub właściwości osoby) do motywacji w kierunku odstąpienia od przestępczości?

W obliczu nowych zagrożeń – kryzysu klimatycznego, migracji, kryzysu zasobów – zmienia się także zakres tego, co społeczeństwo uznaje za naganne. Antropocen skłania do przededefiniowania norm społecznych i moralnych: szkodliwe staje się nie tylko przestępstwo wobec drugiego człowieka, ale również wobec środowiska, przyszłych pokoleń czy wspólnoty globalnej. W rezultacie wstyd może być dziś generowany nie tylko przez złamanie prawa, ale przez działania nieodpowiedzialne ekologicznie lub społecznie.

---

<sup>5</sup> Por. R. Lertzman, *Environmental melancholia: Psychoanalytic dimensions of engagement*, Routledge 2015.

<sup>6</sup> A.S. Reber, E.S. Reber, *Słownik psychologii*, Warszawa 2008, s. 881.

<sup>7</sup> Por. A. Skuza, *Rola i znaczenie wstydu w procesie odstąpienia od przestępczości*, „Resocjalizacja Polska” 2018, nr 16, s. 29-38.

<sup>8</sup> A.S. Reber, E.S. Reber, *Słownik psychologii*, s. 870.

<sup>9</sup> Por. M.C. Nussbaum, *Kara wstydu: godność i narcystyczny gniew*, „Teksty Drugie” 2016, nr 4, s. 174-193.

Niektórzy badacze, jak Nigel Clark czy Bruno Latour, wskazują, że współczesne społeczeństwa nie potrzebują jedynie technologicznego czy instytucjonalnego zarządzania ryzykiem, ale głębokiej zmiany etycznej i kulturowej. Proponują oni powrót do „kultury wstydu” rozumianej nie jako represja, lecz jako emocjonalny kompas społeczny w obliczu planetarnego zagrożenia<sup>10</sup>. Wstyd – w tej nowej odsłonie – może pełnić funkcję etyczną i wspólnototwórczą: łączyć ludzi wokół poczucia odpowiedzialności za planetę, przyszłe pokolenia i globalną wspólnotę życia.

Zdaniem Thomasa Scheffa wstyd i dumę przeżywamy w odniesieniu do ocen innych, dotyczących naszego stosowania się do ustalonych przez nich i przez społeczeństwo norm moralnych. Duma (emocja przyjemna) towarzyszy nam, gdy przestrzegamy norm, wstyd (emocja nieprzyjemna), gdy ich nie przestrzegamy. Skutkiem takiej sytuacji staje się konformizm społeczny i wysoki stopień stabilizacji społecznej, które zapewniają kontrolę społeczną bez potrzeby zewnętrznego nadzoru i regulacji<sup>11</sup>. Spojrzenie to związane jest z teorią poznawczo-atrybucyjną, dotyczącą norm, zasad i celów, które rządzą naszym zachowaniem. W modelu definiowania różnych emocji samoświadomościowych wyróżnia się cztery emocje: pychę, dumę, wstyd i poczucie winy.

Wstyd jest wynikiem niepowodzenia w stosunku do norm zasad i celów wtedy, kiedy człowiek dokonuje całościowej oceny Ja. Poczucie winy również jest konsekwencją porażki, ale uwaga skupia się na określonych działaniach Ja<sup>12</sup>.

Wstyd i wina związane są z wieloma zachowaniami (przemocą na tle seksualnym, gwałtem, alkoholizmem, rozwodami, zaburzeniami emocjonalnymi), ale wiążą się z pesymizmem i depresją. Z naszych dotychczasowych rozważań klaruje się jasne stanowisko, że wstyd nie może stanowić motywacji do zmiany u przestępców. W kolejnym kroku prześledzimy argumenty przeciwko wstydomi jako karze.

Skuteczna kara winna mieć charakter naprawczy, odstrasżający, ekspresywny, reformujący lub integracyjny i jako taka winna być sprawiedliwa. Kara sprawiedliwa to taka,

[...] która uwzględnia charakter i surowość wykroczenia oraz logicznie odnosi się do niego; restrykcja, która jest adekwatna do przestępstwa i uzmysławia znaczenie wykroczenia<sup>13</sup>.

Aby w ogóle mówić o karze, winny musi być oskarżony i skazany za przestępstwo, a kara jest właśnie karą za jego popełnienie. W związku z tym stosowanie

---

<sup>10</sup> Por. N. Clark, *Inhuman nature: Sociable life on a dynamic planet*, SAGE 2011; B. Latour, *Facing Gaia: Eight lectures on the new climatic regime*, Polity Press 2017.

<sup>11</sup> Por. *Psychologia emocji*, red. M. Lewis, J. Haviland-Jones, Gdańsk 2005.

<sup>12</sup> *Tamże*, s. 787.

<sup>13</sup> A.S. Reber, E.S. Reber, *Słownik psychologii*, s. 311.

kary wstydu przychodzi zawsze po winie, ta zaś kształtuje strukturę oskarżenia, procesu sądowego i skazania. Najnowsza literatura przytacza pięć argumentów przeciwko karze wstydu:

- a) kara wstydu upokarza – jest wykroczeniem przeciwko ludzkiej godności;
- b) kara wstydu zawiera w sobie rodzaj zbiorowej sprawiedliwości – w tym sensie sama w sobie jest mocno problematyczna;
- c) kara wstydu jest niemiarodajna;
- d) osoby upokorzone stają się bardziej wyalienowane i niespokojne niż wcześniej;
- e) kara wstydu może prowadzić do coraz szerszych prób umieszczania coraz większej liczby ludzi pod społeczną kontrolą.

Pierwszy argument wskazuje na to, że osoby poddane karze wstydu czują się upokorzone. Intencją kary rzeczywiście staje się poniżenie i upokorzenie (zjawisko powszechne w subkulturach). Kara ta sprzeciwia się ludzkiej godności, ponieważ w przeciwieństwie do innych kar, które wymierzone są przeciw konkretnym czynom, ta uderza i poniża całą osobę, często skutkując stygmatyzacją na całe życie. Wina oraz kary orzekane na podstawie winy nie zderzają się z tym problemem. Drugi argument wskazuje na sprawiedliwość zbiorową – tutaj rzeczywiście państwo nie wymierza kar po prostu przez ustanowione do tego instytucje, lecz zaprasza „tłum”, który tyranizuje każdego, kogo akurat nie polubił. Sprawiedliwość wymierzona w ten sposób nie jest bezstronna, rozważna ani neutralna. Trzeci argument o niemiarodajności kary zauważa, że kara wstydu bardzo często prowadzi do stygmatyzowania nieodpowiednich ludzi i/lub nieprecyzyjnego wyznaczania kary. Jest ona niemiarodajna, ponieważ nie jest zarządzana przez neutralne i bezstronne instytucje rządowe, lecz przez społeczność. Warto zauważyć, że przez przypisanie jednostce nieusuwalnych cech szczególnie repulsywnych dla grup powoduje eliminację stygmatyzowanej jednostki ze wspólnoty<sup>14</sup>. Argument czwarty podnosi problem poruszony już wcześniej – zjawisko popychania przestępców w kierunku tworzenia subkultur, których członkowie i tak borykają się ze wstydem (stanowi on lwią część problemu alkoholików, narkomanów, pedofilów i innych). Proces ten ostatecznie najczęściej prowadzi do wzmocnienia zdemoralizowania i wzrostu utożsamiania się z antyspołecznymi zbiorowościami. Ostatni argument dostrzega niebezpieczeństwo zaistnienia sytuacji, w której kara wstydu stosowania jest nie wobec ludzi, którzy i tak poszliby do więzienia, ale wobec osób, które prawdopodobnie dostałyby się pod pieczę kuratora lub w ogóle nie byłyby ścigane<sup>15</sup>.

Co ciekawe, w epoce antropocenu pojawia się zjawisko tzw. zbiorowego wstydu – wspólnotowej emocji wynikającej z uświadomienia sobie zaniechania działań wobec globalnych zagrożeń. Taki zbiorowy wstyd może paradoksalnie stać się czynnikiem motywującym do zmiany nie tylko indywidualnej, ale także

<sup>14</sup> Por. P. Sztompka, *Słownik socjologiczny 1000 pojęć*, Kraków 2020.

<sup>15</sup> Por. M.C. Nussbaum, *Kara wstydu: godność i narcystyczny gniew*.

systemowej: reform instytucjonalnych, zmiany stylu życia, tworzenia polityk proekologicznych. W przeciwieństwie do kary wstydu stosowanej wobec jednostki doświadczenie zbiorowego wstydu może mieć funkcję integracyjną i aktywizującą.

Kolejną rzeczywistością wymagającą naszej uwagi jest gotowość do zmiany – motywacja towarzysząca przestępcom na drodze odstępowania od zachowań społecznych. Motywacja w najbardziej typowym ujęciu to

[...] proces pośredniczący lub wewnętrzny stan organizmu pobudzający lub dający napęd do działania<sup>16</sup>.

Niedostosowanych społecznie cechuje bardzo niska motywacja, a nawet niechęć do zmiany. Ta niska motywacja czy wręcz jej brak, i to nawet nie do zmiany, co do samego uczestnictwa w procesie oddziaływań, jest cechą endemiczną tak w przypadku dorosłych, jak i nieletnich przestępców<sup>17</sup>. Transteoretyczny model zmiany DiClemente<sup>18</sup> zakłada, że podczas rozwiązywania problemu ludzie przechodzą przez możliwe do zidentyfikowania cztery etapy zmiany: prekontemplacyjny (przedrefleksyjny), kontemplacyjny (refleksji), działania i utrzymania. W literaturze coraz częściej przywołuje się konieczność rozróżnienia motywacji od reaktywności i gotowości. Ostatnie pojęcie określa się jako nadrzędne, zawierające oba powyższe, określające specyficzne warunki decydujące o zaangażowaniu się w proces zmiany. W konsekwencji takiego podziału w odniesieniu do resocjalizacji powstał, proponowany przez T. Warda<sup>19</sup>, Wieloczynnikowy Model Gotowości Przestępcy, w którym znajdziemy czynniki wewnętrzne i zewnętrzne oraz ich wzajemną zależność jako elementy warunkujące gotowość (w tym także motywację) do zmiany. W omawianym modelu znajdują się wewnętrzne czynniki gotowości: emocjonalne, behawioralne, wolicjonalne, osobowościowe; oraz zewnętrzne czynniki gotowości: okoliczności, lokalizacja, możliwości, zasoby, wsparcie, program. Przejdźmy pobieżnie kolejno każdy z nich. Czynniki emocjonalnie warunkują gotowość zdolności do osiągnięcia i doświadczenia stanów emocjonalnych, zdolność do wyrażania emocji i zdolność do refleksji na temat stanów emocjonalnych. Czynniki behawioralne związane są z zachowaniem, wymaganym dla skutecznego zaangażowania się w konkretne działanie (rozpoznawania problemu, szukania pomocy, tworzenia relacji, posiadania podstawowych kompetencji społecznych i kognitywnych). Czynniki wolicjonalne dotyczą intencji osiągnięcia danych celów (to, co tradycyjnie określa motywacja), zaś osobowościowe zawierają wartości i przekonania danej osoby. Osobista sytuacja przestępcy to czynniki okolicznościowe, natomiast lokalizacja stanowi miejsce, w którym ma się dokonać/dokonyje

<sup>16</sup> A.S. Reber, E.S. Reber, *Słownik psychologii*, s. 404.

<sup>17</sup> Por. M. Muskała, *Znaczenie gotowości do zmiany w procesie resocjalizacji*, „Studia Edukacyjne” 2014, nr 31, s. 219-231.

<sup>18</sup> Por. *tamże*.

<sup>19</sup> Por. *tamże*.

się zmiana. Możliwość to czynnik, który odnosi się do dostępności programów określających postępowanie warunkujące zmianę. W skład zasobów wchodzi: wykwalifikowany i wyszkolony personel placówek resocjalizacyjnych oraz zasoby fizyczne konieczne do przeprowadzenia programów. Ostatnie stanowią: wsparcie – obecność osób, które dobrze życzą przestępcy i chciałyby zobaczyć, jak z sukcesem przezwycięża swoje problemy, oraz program – koordynacja procesu zmiany przy zgodzie i współudziale przestępcy. Warto podkreślić, że model gotowości przestępcy jest wieloczynnikowy, zaś gotowość ma szerszy zakres pojęciowy i jest bardziej złożonym terminem niż motywacja, zawiera ją jednak w sobie i ma kluczowe znaczenie w skuteczności programów resocjalizacyjnych, a zatem także w zmianie przestępców<sup>20</sup>. Analiza czynników warunkujących gotowość do zmiany w zestawieniu z argumentami przeciw użyciu wstydu jako kary wskazuje dobitnie, że ten ostatni nie jest skuteczną karą ani tym bardziej skutecznym motywem do zmiany.

Gotowość do zmiany, jak wskazuje model wieloczynnikowy Warda, nie ogranicza się wyłącznie do aspektów osobistych. W kontekście antropocenu musi być także rozpatrywana jako część szerszej zmiany kulturowej – zmiany paradygmatów, wartości, codziennych nawyków i relacji społecznych. Oddziaływania resocjalizacyjne powinny zatem nie tylko koncentrować się na jednostce, ale też wpisywać ją w większą narrację odpowiedzialności zbiorowej i wspólnotowego działania.

W tym kontekście warto rozważyć szerszą redefinicję celów resocjalizacji. W epoce antropocenu wychowanie społeczne nie może ograniczać się wyłącznie do norm prawnych – powinno uwzględniać także wymiar odpowiedzialności za wspólne zasoby, relacje z otoczeniem przyrodniczym i wpływ działań jednostki na przyszłość zbiorowości. Jak wskazują filozofowie środowiskowi<sup>21</sup>, działania oparte na empatii wobec środowiska i świadomości relacyjnej mogą stać się istotnym elementem budowania postaw prospołecznych również u osób popełniających przestępstwa. Edukacja resocjalizacyjna zorientowana na współodpowiedzialność za losy świata mogłaby wzmacniać nie tylko gotowość do zmiany, ale też kształtować nowy typ moralności: moralności włączającej także byt wspólny – planetę.

Na zakończenie warto przyjrzeć się badaniom, które ukazują wstyd (zwłaszcza jego efekty stygmatyzujące) nie jako motyw do, ale wręcz przeszkodę w procesie ponownej socjalizacji. Badania prowadzone były metodą indywidualnych przypadków i z zastosowaniem techniki wywiadu jakościowego (nieskategoryzowanego). Wywiad przeprowadzony został z pięcioma kobietami, które odbyły karę

---

<sup>20</sup> Por. *tamże*.

<sup>21</sup> Por. V. Plumwood, *Environmental culture: The ecological crisis of reason*, Routledge 2002; L. Goralnik, M.P. Nelson, *Empathy and agency: The moral psychology of environmental action*, „Environmental Values” 2017, nr 26 (3), s. 261-283.

pozbawienia wolności w różnych zakładach penitencjarnych na terenie Polski<sup>22</sup>. Wyniki badań ukazują sytuację, w której z chwilą narzucenia stygmatu dewiacji, sytuacja osoby ulega drastycznym zmianom, którym trudno postawić opór, a które powodują w jednostce stan pełnej akceptacji nadanego piętna dewianta. Odbywa się to na drodze chronologicznie ułożonych zdarzeń:

- utrata społecznego zaufania i bezpieczeństwa;
- izolacja (zwłaszcza odtrącenie, napiętnowanie);
- utrata dotychczasowych punktów odniesień, załamanie się osobistych planów życiowych;
- uruchomienie mechanizmów obronnych lub odreagowania (oskarżanie innych, chęć zemsty, zgoda na swoją sytuację życiową)
- poszukiwanie kontaktu z osobami lub grupami z kręgów przestępczych (subkultura więzienna).

Powyższe kroki są tożsame ze skutkami wstydu jako kary. Karanie wstydem zawsze było drogą do stygmatyzowania osoby, często na całe życie, jako zdegradowanej tożsamości. Wstyd jest emocją, która skupia się na cesze, natomiast wina skupia się na czynie, kara wsparta na winie oznajmia: Popełniłeś przestępstwo; kara wstydu z kolei: Jesteś osobą niepełnowartościową<sup>23</sup>. Na podstawie naszych rozważań możemy jednoznacznie stwierdzić, że wstyd jako kara nie będzie stanowił motywu do zmiany, ale może stać się przyczyną dewiacji wtórnej, czyli ponownego naruszania wzorów normatywnych<sup>24</sup>, która powodowana jest

[...] reakcją ze strony społeczeństwa polegającą na degradacji, antypatii, izolacji osoby przekraczającej normy. Ostatnim etapem opisywanego procesu jest przyłączenie się dewianta do grupy ludzi podobnych do niego, a więc grupy dewiacyjnej<sup>25</sup>.

Działanie resocjalizacyjne podejmowane przez społeczeństwo ma na celu niwelację zachowań aspołecznych. W interesie społecznym jest, by jak największa liczba członków respektowała i przestrzegała obowiązujące normy. Oddziaływanie przez naznaczenie – wymierzanie wstydu przez społeczeństwo zdaje się być silnym narzędziem wpływu. Niestety, jak wskazują powyższe rozwiązania, dość ryzykownym. Może się okazać, że zbyt pochopne (a społeczności mają tendencję do raptownych decyzji) karanie wstydem miast przywracać społeczeństwu prawych członków, będzie mu przymnażać klasy dewiacyjnej.

<sup>22</sup> Por. A. Chańko, *Świat poza murami – funkcjonowanie kobiet w przestrzeni społecznej po opuszczeniu zakładu karnego* [w:] *Dylematy i wyzwania współczesnej resocjalizacji*, red. K. Sawicki, R. Ćwikowski, A. Chańko, Białystok 2019, s. 66-82.

<sup>23</sup> Por. K. Chajbos, *Wstyd w życiu Polaków: sposoby rozumienia i doświadczania, role i formy obecności*, Poznań 2019.

<sup>24</sup> Por. G. Marshall, *Słownik socjologii i nauk społecznych*, Warszawa 2006.

<sup>25</sup> A. Chańko, *Świat poza murami*, s. 70.

## BIBLIOGRAFIA

- Albrecht G., *Chronic environmental change: Emerging "psychoterratic" syndromes* [w:] *Climate Change and Human Well-Being*, red. I. Weissbecker, Springer 2011.
- Chajboj K., *Wstyd w życiu Polaków: sposoby rozumienia i doświadczania, role i formy obecności*, Poznań 2019.
- Chańko A., *Świat poza murami – funkcjonowanie kobiet w przestrzeni społecznej po opuszczeniu zakładu karnego* [w:] *Dylematy i wyzwania współczesnej resocjalizacji*, red. K. Sawicki, R. Ćwikowski, A. Chańko, Białystok 2019, s. 66-82.
- Clark N., *Inhuman nature: Sociable life on a dynamic planet*, SAGE 2011.
- Franken R., *Psychologia motywacji*, Gdańsk 2005.
- Goodman N., *Wstęp do socjologii*, Poznań 2009.
- Goralnik L., Nelson, M.P., *Empathy and agency: The moral psychology of environmental action*, „Environmental Values” 2017, nr 26 (3), s. 261-283.
- Latour B., *Facing Gaia: Eight lectures on the new climatic regime*, Polity Press 2017.
- Lertzman R., *Environmental melancholia: Psychoanalytic dimensions of engagement*, Routledge 2015.
- Marshall G., *Słownik socjologii i nauk społecznych*, Warszawa 2006.
- Muskała M., *Znaczenie gotowości do zmiany w procesie resocjalizacji*, „Studia Edukacyjne” 2014, nr 31, s. 219-231.
- Napiętnowanie w miejscu zamieszkania najskuteczniejszą karą*, <<https://www.ebos.pl/arttykul/1907-od-pregierza-do-rejestru.html>>.
- Nussbaum M.C., *Kara wstydu: godność i narcystyczny gniew*, „Teksty Drugie” 2016, nr 4, s. 174-193.
- Plumwood V., *Environmental culture: The ecological crisis of reason*, Routledge 2002.
- Psychologia emocji*, red. M. Lewis, J. Haviland-Jones, Gdańsk 2005.
- Reber A.S., Reber E.S., *Słownik psychologii*, Warszawa 2008.
- Skuza A., *Rola i znaczenie wstydu w procesie odstąpienia od przestępczości*, „Resocjalizacja Polska” 2018, nr 16, s. 29-38.
- Sztompka P., *Słownik socjologiczny 1000 pojęć*, Kraków 2020.
- Wasilewski E., *Od pręgierza do rejestru*, 2016, <<https://www.ebos.pl/arttykul/1907-od-pregierza-do-rejestru.html>>.

**Streszczenie:** W artykule podjęto refleksję nad rolą wstydu jako narzędzia społecznej kontroli w odniesieniu do osób niedostosowanych społecznie w epoce antropocenu. Analiza obejmuje zarówno klasyczne rozumienie wstydu i winy w procesie resocjalizacji, jak i ich ograniczenia, ze szczególnym uwzględnieniem argumentów przeciw stosowaniu wstydu jako kary. Nowe konteksty moralne i ekologiczne, charakterystyczne dla antropocenu, prowadzą do redefinicji społecznych norm, a także do pojawienia się takich zjawisk jak zbiorowy wstyd, *eco-shame* czy *eco-guilt*. Autor wskazuje, że choć wstyd może pełnić funkcję regulacyjną, jego represyjna forma częściej prowadzi do stygmatyzacji niż do zmiany. Zaproponowano uzupełnienie resocjalizacji o komponent odpowiedzialności ekologicznej i kulturowej, jako drogę do skutecznej transformacji indywidualnej i zbiorowej. Artykuł łączy perspektywy socjologii, psychologii emocji i etyki środowiskowej.

**Słowa kluczowe:** wstyd, resocjalizacja, antropocen, normy społeczne, odpowiedzialność moralna.